

In Nomine Domini Amen.
Ad Memoriam Rei Sempiternam.



Testament szlchetnego Stefana Drewnowskiego syna niegdy Kazimierza z Drewnowa-Ziemaków, spisany 5 marca 1767 roku, zaoblatowany przez szlchetną Małgorzatę z Zawistowskich, wdowę po tymże Stefanie, w środę po czwartej niedzieli Wielkiego Postu 1767 roku, w księdze grodzkiej nurskiej, seria relacje, oblaty, na kartach 63-64, przepisany przez Marcina Radziszewskiego w 2019 roku.

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen. Ja, Stefan, niegdy Jegomości Pana Kazimierza Drewnowskiego syn, z Drewnowa-Ziemaków i innych po ojcu swoim pozostałych dziedzic, będąc z woli Wszechmogącego Boga słabością na ciele przyciśniony, na umyśle jednak zdrowym, a stosując się do wyroków boskich, iż kto się rodzi, umierać musi, więc i ja widząc się w słabości mojej bliskim śmierci, taką ostatniej woli mojej czyni dyspozycję. A najprzód duszę moją, Krwią Najśłodsze Jezusa odkupioną, w ręce i opiekę Tegoż Jezusa, Odkupiciela mojego, polecam i oddaję, zebrząc pokornie łaskawego miłosierdzia jego, aby po wyjściu z ciała mojego przyjął ją do żywota wiecznego. Ciało zaś moje jako z ziemi jest wzięte, tak ziemi oddaję, upraszając Wielmożnego Jegomości Księdza Tymińskiego, kanonika płockiego, proboszcza kościoła nurskiego, ażeby w kościele parochialnym¹ nurskim przy asystencji bractwa było pochowane. Na które pochowanie i obrządzenie ciała mojego upraszam żony mojej kochanej, aby sól, której jest beczek trzy, sprzedawszy na co tylko będzie potrzeba, do kościoła ekspensowała². Której to żonie mojej kochanej żem zapisał przed ślubem sumę, a dożywocia do tego czasu, dla słabości zdrowia mego, wspólnie nie uczyniło się, więc widząc teje żony mojej przychylną ku mnie miłość i pieczołowitość w słabości mojej, przez lat kilka około mnie staranie i przyjrzenie, tą niniejszą ostatniej woli mojej dyspozycją zapisuję teje żonie mojej, to jest Małgorzacie z Zawistowskich Drewnowskiej, dożywocie *alias* używanie wszystkich dóbr moich dziedzicznych, nabytych, zastawnych i gdziekolwiek będących, także budowisk wszelkich i inwentarza, tudzież rzeczy ruchomych, którymi się ma rządzić i używać aż do ostatniego życia swego terminu też żona moja kochana. W czym proszę dzieci moich pozostałych i na Rany Boskie zaklinam pod niebłogosławieństwem ojcowskim, ażeby tej woli mojej przeciwni nie byli i żonie mojej pozostałej, a matce swej, w dożywociu nie przeszkadzali. Długu zaś żadnego na fortunie swej nie zostawuję, krom tylko com żonie zapisał. I owszem u różnych ludzi znajdując się sumki mnie winne, około czego jest osobliwy registr napisany, więc też sumki pozostała po mnie żona ma od ludzi odbierać, odebrane – na potrzeby gospodarskie ekspensować. Który to testament, czyli ostatniej woli mojej dyspozycję, podpisem ręki mojej z położeniem znaku krzyża świętego dla lepszego waloru stwierdzam i umacniam. Za egzekutorów zaś tego testamentu obieram sobie

¹ parafialnym.

² ekspensować – wydawać pieniądze, łożyć.

Ichmościów Panów: Stefana, wujecznego brata i Ignacego, szwagra swego, Drewnowskich, także Grzegorza Zawistowskiego, szwagra, upraszając ich, ażeby teźże pozostałej żonie mojej kochanej i dzieciom moim w pilnych potrzebach i interesach pomoc i wsparcie czynili, i w jej sieroctwie dopomagali. Działo się w Drewnowie, dnia 5 marca, Roku Pańskiego 1767.

Stefan Drewnowski ręką trzymaną kładę krzyż +

Kacper Drewnowski przy tym będący ręką trzymaną kładę krzyż +

Maciej Drewnowski przy tym będący ręką trzymaną kładę krzyż +

Józef Drewnowski przy tym będący ręką trzymaną kładę krzyż +

Stefan Drewnowski do napisania tegoż testamentu proszony przyjaciel manu propria³.

Po zakończonych podpisach czynię i ten ostatnią dyspozycją moją additament⁴, że córkom moim, to jest Ludwice i Mariannie, i jeżeli Pan Bóg da – trzeciej, ponieważ żona moja dopiero w nadziei boskiej zostaje, naznaczam z fortuny mojej posagu każdej po złotych sto, bydła czworo, to jest wołów – czyli nauków⁵ zdatnych do roboty po parze i krów po dwie lub jałowic cielnych; i wyprawę każdej z nich szlachecką, który posag żona moja kochana odebrawszy z długów u ludzi będących, rejestrem osobliwym specyfikowanych, tymże córkom, każdej z osobna, po złotych sto i wyprawę z kolendą, jak wyżej specyfikowaną, wyliczyć i oddać ma lub – uchowaj Boże śmierci na moją żonę – po śmierci jej: synów moich, a braci tychże siostr, do tegoż wypłacenia posagu i oddania naznaczonej kolendy z wyprawą, pod błogosławieństwem boskim i moim, obowiązuję, na co się podpisuję dnia 9 marca 1767 roku.

Stefan Drewnowski ręką trzymaną kładę krzyż +

³ manu propria – własnoręcznie.

⁴ additament (łac. additamentum) – dodatek, uzupełnienie.

⁵ nieuk – młody wół, który jeszcze nie chodził w jarzmie.